

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Sędziowie: SO Sławomir Olejnik (spr.)

SO Dariusz Kawula

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Łukasza Stanek prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r.

sprawy **I. P. i T. Z.** oskarżonych o przestępstwa z art. 282 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 8 maja 2017 roku, sygn. akt. VIII K 43/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu T. Z. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w wysokości 1/2 od każdego z nich, z wyłączeniem kosztów obrony udzielonej z urzędu i wymierza oskarżonemu T. Z. kwotę 400zł, zaś oskarżonemu I. P. kwotę 180 zł opłaty za drugą instancję.

Dariusz Kawula Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt VIII K 43/16, uznał oskarżonego T. Z. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 282 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnionego wspólnie i w porozumieniu z I. P. i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy uznał oskarżonego I. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 282 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. popełnionego wspólnie i w porozumieniu z T. Z. i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd zobowiązał oskarżonych solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. K. kwoty 50.000 zł. Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 826,56 zł brutto tytułem zwrotu kosztów udzielonej oskarżonemu T. Z. obrony z urzędu, zasądził od każdego oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. K. kwoty po 528 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zwolnił w całości oskarżonych od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierzył im opłat (k. 142-144).

Wyrok ten zaskarżył obrońca z urzędu oskarżonego T. Z. w części co do orzeczonej wobec niego kary, zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej kary i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie T. Z. łagodniejszej kary oraz o przyznanie obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu (k. 162-164).

Apelację od powyższego wyroku wniósł również obrońca oskarżonego I. P., zaskarżając go w części co do kary, zarzucając naruszenie art. 53 k.k. oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary i wnosząc o warunkowe zawieszenie wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się niezasadne.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych. Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie było więc podstaw do ingerencji w treść wyroku z urzędu, zarówno z uwagi na treść art. 439 k.p.k., jak i art. 438 k.p.k., zwłaszcza że oskarżeni nie kwestionowali swojego sprawstwa i winy.

Odnosząc się natomiast do treści obu apelacji, należy przypomnieć, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy więc do czynienia wówczas, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację odnoszącą się do wymiaru kary orzeczonej względem obu oskarżonych, zwłaszcza że w gruncie rzeczy oskarżonemu I. P. wymierzona została w minimalnej możliwej wysokości (art. 282 k.k. przewiduje bowiem zagrożenie karą pozbawienia wolności w wymiarze od roku do 10 lat), zaś oskarżonemu T. Z. wymierzona została kara pozbawienia wolności zdecydowanie bliżej dolnej granicy zagrożenia przewidzianego za przypisany mu czyn (które to zagrożenie wobec sprawcy popełniającego czyn zabroniony w warunkach recydywy wynosiło w niniejszym przypadku od roku do 15 lat pozbawienia wolności), a to mimo nagromadzenia okoliczności obciążających. Sąd Odwoławczy wskazuje wręcz, że wymierzone oskarżonym kary jednostkowe są wyważone, mając na względzie zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące.

Oskarżony Z. nie ma szacunku do norm prawnych, jest niepoprawny, zaś jego dotychczasowe postępowanie wskazuje na negatywną prognozę kryminologiczną. Argument, że oskarżony zdaje sobie sprawę z naganności popełnionego czynu i nie będzie wchodził więcej w konflikt z prawem, uznać należało w obliczu jego wielokrotnej karalności za gołosłowny. Skrucha i przyznanie się do winy stanowią okoliczności łagodzące, jednakże ich roli nie można przeceniać, a dodatkowo umniejsza jej fakt, iż oskarżony jest recydywistą. Absurdalny i całkowicie lekceważący wobec R. K. jest przy tym wysnuty przez obrońcę argument, iż na korzyść oskarżonego miałyby przemawiać okoliczność, iż pokrzywdzony nie doznał na skutek popełnionego przestępstwa naruszenia czynności ciała czy rozstroju zdrowia, a zaszłe zdarzenie będzie dla niego jedynie niemiłym wspomnieniem. Wskazać należy już tylko na to, że naruszenie czynności ciała bądź spowodowanie rozstroju zdrowia nie należy do znamion przedmiotowych któregośkolwiek z czynów zarzucanych T. Z., zatem nie ma znaczenia dla sprawy. Wymierzona oskarżonemu kara nie jest w realiach

niniejszej sprawy karą szczególnie surową. Jej wymiar jest w pełni adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się oskarżony oraz jego pełnego zawinienia i w sposób należyty osiągnie cele z zakresu prewencji zarówno ogólnej, jak i szczególnej. W ocenie Sądu Odwoławczego, całokształt dolegliwości i skutków prawnych wynikających z rozstrzygnięcia o karze względem tego oskarżonego stanowić będzie realną represję, która winna uświadomić oskarżonemu nieopłacalność popełniania przestępstw i spełnić w ten sposób swój cel nie tylko zapobiegawczy, ale i wychowawczy. Bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy winna zagwarantować, że T. Z. przemyśli swoje nieodpowiednie zachowanie i wyciągnie z niego właściwe wnioski na przyszłość. Decyzja ta jest więc wyrazem racjonalizmu w wymiarze kary.

Zgodzić się również należało z Sądem I instancji, iż brak jest podstaw do zastosowania względem I. P. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sąd Rejonowy słusznie uwypuklił jego agresywne i nieobliczalne zachowanie wobec bezbronego i ufającego mu pokrzywdzonego oraz działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W niniejszej sprawie zdecydowanie przeważały więc okoliczności przemawiające na niekorzyść tego oskarżonego. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, na korzyść oskarżonego przemawiał jedynie fakt, iż pierwotnie przyznał się on do popełnienia przestępstwa oraz złożył w dużej części wiarygodne wyjaśnienia. Warto podkreślić, że przestępstwa przeciwko mieniu, należą do przestępstw popełnianych nagminnie, co nakazuje im w sposób zdecydowany przeciwdziałać. Mając więc na uwadze nagromadzenie i ciężar gatunkowy okoliczności obciążających, w ocenie Sądu Odwoławczego nie ma jakichkolwiek podstaw do wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary. Sąd Odwoławczy w całości także akceptuje twierdzenie Sądu I instancji, że tylko izolacyjna kara pozbawienia wolności może wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który nie skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Nadto, uwzględniając także fakt, iż najwyższa kara za występki wymuszenia rozbójniczego to 10 lat pozbawienia wolności, trzeba stwierdzić, że określona przez Sąd I instancji kara w wysokości 1 roku pozbawienia wolności wcale nie należy do rażąco surowych. Na zakończenie tej części rozważań, należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażany w judykaturze, iż miarą surowości kary nie jest jej bezwzględny wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 maja 2009 r., II AKa 95/09, KZS 2009/6/67). Powyższe pozwala stwierdzić, iż w realiach niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu P. za popełniony czyn łagodną karę pozbawienia wolności, albowiem sięga ona dolnej granicy ustawowego zagrożenia, i zdecydowanie nie można uznać jej za surową, tym bardziej rażąco.

Reasumując, rozstrzygnięcie w zakresie rodzaju i wysokości wymierzonych oskarżonym dolegliwości karnych, zawarte w zaskarżonym wyroku, ma postać kompleksową, gdyż z jednej strony zabezpiecza w możliwie najszerszym stopniu interesy pokrzywdzonego, a z drugiej strony stanowi dla oskarżonych adekwatną uciążliwość.

Odnosząc się jeszcze do podniesionego w obu apelacjach zarzutu obrazy prawa materialnego – art. 53 k.k. – wskazać należy, że przepis ten nie ma charakteru normy stanowczej (zawierającej nakaz lub zakaz określonego postąpienia), zatem jego obraza w rozumieniu art. 438 pkt 1 k.p.k. nie wchodzi w grę. Wspomniany przepis określa natomiast objęte sferą swobodnego sędziowskiego uznania ogólne dyrektywy wymiaru kary, dlatego podważanie przyjętej na ich podstawie oceny sądu jest możliwe tylko w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary (por. post. SN z dnia 13 września 2012 r., III KK 283/12 i z dnia 29 sierpnia 2012 r., II KK 181/12; uzasad. post. SN z dnia 7 października 2011 r., III KK 36/11).

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył kary zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kary te nie rażą niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionych apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonemu T. Z. z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), zaś o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw.

z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 (co do oskarżonego P.) i pkt 5 (co do oskarżonego Z.) ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223, ze zm.) – mając na uwadze zasadę ponoszenia kosztów postępowania przez skazanego i nie znajdując podstaw do odstąpienia od niej.

Dariusz Kawula Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik